ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI ZAROBKOWYCH I GOSPODARCZYCH
IM. KS. PIOTRA WAWRZYNIAKA
POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 18 m. 14 TELEFON nr 27-92

BIULETYN PRASOWY

Nr 2 Data stempla pocztowego

I.

LICZBA SPÓŁDZIELNI W POLSCE

Na terenie Polski działa 11 475 spółdzielni związkowych z 2 565 718 członkami.

Liczba ta rozkłada się w sposób następujący między różne typy spółdzielni: spółdzielnie kredytowe — 5 322, rolniczo-spożywcze — 2 636, spożywcze — 1 399, mleczarskie — 1 218, rolniczo-handlowe — 362, mieszkaniowe — 211, i drobne typy na rzemieślnicze, przetwórcze, pracy, wytwórnie itd.

W ostatnich latach ruch spółdzielczy nabiera stale na sile spółdzielni. Rada Spółdzielcza wydała w r. 1934 170 zaświadczeń o celowości założenia spółdzielni, w r. 1935 — 425 zaświadczeń, a w r. 1936 — 698 zaświadczeń. Razem w ostatnim trzechleciu powstało więc 1 293 spółdzielni, z czego 1 228 przystąpiło do związków rewizyjnych, 65 pozostało „dzikimi", tj. niestowarzyszonymi spółdzielniami.

II.

SPÓŁDZIELNIE MLECZARSKIE W POLSCE

Ze wszystkich typów spółdzielczości w Polsce najbardziej zadawalający jest stan i wyniki działalności spółdzielczości mleczarskiej.

Składa się na to szereg przyczyn. Najważniejszymi są: 1. spółdzielczość mleczarska. jako wolna od obowiązków udzielania kredytu, najmniej była poszkodowana przez kryzys, 2. dokonana w r. 1935 zmiana zasad polityki rolnej wzmogła znaczenie hodowli krów i produkcji mleka oraz świadomość przerabiania mleka w mleczarniach spółdzielczych i 3. realizacja wielkiego planu inwestycyjnego, zmierzającego do mechanizacji i modernizacji mleczarstwa, opracowanego przez czynniki spółdzielcze i rządowe.

W początku 1937 r. do Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, grupującego spółdzielnie mleczarskie polskie, należało 1 084 mleczarń, w tym 891 ręcznych i 146 zmechanizowanych. Należy podkreślić, że najwięcej mleczarń zmechanizowanych posiadają województwa zachodnie. Jest ich w tych województwach 63, podczas gdy spółdzielni ręcznych tylko 8. Tymczasem w innych województwach odsetek spółdzielni ręcznych jest znacznie większy od odsetki spółdzielni zmechanizowanych. Na przykład w województwach południowych jest spółdzielni ręcznych 32 razy więcej niż spółdzielni zmechanizowanych.

Do tych spółdzielni należało 371 000 członków, niemal w 100% rolników. W roku 1936 zgłoszono 610 000 krów i dostarczono 772 milionów kg mleka, z którego wyprodukowano 27 milionów kg masła i około 1,5 mil. kg serów. Za produkcję uzyskano sumę 79 mil. złotych, a wypłacono dostawcom 66 mil. złotych.

Dostawa mleka do mleczarń związkowych stale wzrasta. Gdy w r. 1935 wynosiła ona 555 mil. kg, w r. 1936 wyniosła już 772 mil. kg, a w pierwszych trzech kwartałach 1937 r. 572 mil. kg, tj. o 36 mil. kg więcej jak w tym samym okresie roku ubiegłego.

Jak wspomnieliśmy, do rozwoju tego typu spółdzielczości przyczynił się wypracowany plan inwestycyjny. Podjęło go Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przy współudziale Państwowego Banku Rolnego. Utworzony został w Związku Spółdzielni osobny Referat Urządzeń Mleczarskich, który wspólnie z izbami rolniczymi i centralami mleczarskimi prowadzi akcję mechanizacji i modernizacji mleczarń. Referat ten zatrudnia 11 fachowców — inżynierów i techników, sporządzających plany i kosztorysy budynków i wewnętrznych urządzeń nowych mleczarń, dołączanych do składanych w P. B. R. wniosków o kredyty inwestycyjne. Takich wniosków dotychczas złożono 148 na sumę 1 288 000 złotych. W budowie jest 50 budynków mleczarskich, a mechanizację przeprowadza się w 12 mleczarniach.

Należy podkreślić, że mleczarstwo jest w Polsce dziedziną najbardziej przez spółdzielczość opanowaną. Do mleczarń spółdzielczych dostawia się 40% mleka w Polsce.

III.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ W R. 1937

Rok 1937 zaznacza się w historii naszego ruchu spółdzielczego wzmocnioną aktywnością i pomyślnymi rezultatami działalności gospodarczej.

Ogólna liczba spółdzielni wzrosła w tym roku o 882 nowe placówki. Należy zaznaczyć, że jest to największy wzrost organizacyjny, jaki w ostatnich latach nasza spółdzielczość wykazała. Większość naszych spółdzielni przystąpiła do związków rewizyjnych, jedynie drobna ilość pozostała „dzikimi". Największa część z nowych spółdzielni powstała w województwach wschodnich.

Dobrymi wynikami cieszyła się też intensywnie prowadzona akcja wprowadzania do związków rewizyjnych spółdzielni tzw. „dzikich", czyli niezwiązkowych. Akcję tą prowadziła Międzyzwiązkowa Spółdzielnia Powiernicza przy poparciu Rady Spółdzielczej. Dzięki tej działalności ilość spółdzielni niezwiązkowych spadła do 5 tysięcy, podczas gdy przed paru laty jeszcze wynosiła 10 tysięcy.

Najwięcej znaczenia posiada jednak wzrost pozycji gospodarczych w spółdzielniach. Obroty spółdzielni spożywców wzrosły mniej więcej o 15%. Spółdzielnie mleczarskie, należące do Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w pierwszych trzech kwartałach 1937 r. miały dostaw mleka na 564 mil. litrów, a wypłaciły za nie 57 mil. zł. W porównaniu z tymże okresem w r. 1936 suma wypłat i dostaw mleka wzrosła o 20%. Spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe w trzech pierwszych kwartałach 1937 r. powiększyły swoje wkłady o 8 milionów złotych.

Wszystko to wskazuje na to, że kryzys w spółdzielczości przełamany został już w 1936 r. i że 1937 rok jest pierwszym rokiem w następującej fali koniunkturalnej.

IV.

POSIEDZENIE RADY GŁÓWNEJ ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH I ZAROBKOWO-GOSPODARCZYCH R. P.

Dnia 11 stycznia br. odbyło się plenarne posiedzenie Rady Głównej Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, na którym nastąpiło ukonstytuowanie się 5 Komisji, a mianowicie 1. Komisji Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych i Rzemieślniczych, 2. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, 3. Spółdzielni Rolniczo-Handlowych i innych rolniczych, 4. Komisji Prawno-Ekonomicznej, 5. Redakcyjnej, Wychowania i Propagandy Spółdzielczej. Rada przekazała Komisjom do rozpatrzenia sprawy oddłużenia rolniczego, spółdzielni rolniczo-handlowych i ich central handlowych oraz układu ze Związkiem „Społem". Komisje rozpoczną swe prace w najbliższym czasie.

V.

W NIEMCZECH O SPÓŁDZIELCZOŚCI NIEMIECKIEJ W POLSCE

„Blatter für Genossenschaftswesen" przynoszą ciekawe streszczenie z wykładu wygłoszonego przez pana Meya, prezydenta Związku Spółdzielni w Królewcu we Wyższej Szkole Handlowej.

P. Mey zaczął od zwrócenia uwagi na olbrzymi spadek ludności niemieckiej w Polsce w latach powojennych, który w latach 1918—1926 wyniósł 450 000 ludności, a od tego roku liczba ta zwiększyła się jeszcze znacznie. Równocześnie z tym procesem odpływu ludności niemieckiej w Polsce szło zmniejszanie się ilości członków spółdzielni niemieckiej. Następnie omówił p. Mey typy spółdzielczości niemieckiej i ich rozkład na terytorium Polski. Zajął się też dość dokładnie nowelą do ustawy o spółdzielniach w 1934 r., podkreślając, nie bez żalu, że zwiększyła ona ingerencję organów rządowych w wewnętrzne życie związków rewizyjnych. Następnie omówił siły kapitałowe spółdzielczości niemieckiej w Polsce zaznaczając, że zmniejszają się one z roku na rok, że proces ich spadku w ostatnich latach został jednak zahamowany i wielkość ich utrzymuje się na jednym poziomie jedynie z lekką tendencją do spadku.

P. Mey uważa, że spółdzielczość poza swymi zadaniami gospodarczymi, posiada bardzo ważne zadanie kulturalne. Przeważnie spółdzielczość niemiecka w Polsce te zadania „kulturalne" spełnia jak najlepiej.

VI.

POPRAWA W SPÓŁDZIELCZOŚCI NIEMIECKIEJ

Równolegle z poprawą gospodarczą w Niemczech daje się zauważyć poprawa w spółdzielczości niemieckiej. Z 1936 na 1937 rok wzrosła suma wkładów o 11 milionów mk. Kwota ta w stosunku do całej ilości wkładów w spółdzielniach niemieckich, których równa wynosi 1 724 miliony mk., nie jest zbyt duża, w tym samym jednak okresie czasu w roku poprzednim nie notowano wzrostu wkładów. ale ich spadek o półtora miliona marek. Spodziewany jest dalszy wzrost wkładów i dalsza poprawa w spółdzielczości w Niemczech.

VII.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ W JUGOSŁAWII

Ruch spółdzielczy w Jugosławii może zanotować poprawę w latach 1930—1935, pomimo kryzysu, który dotknął całe gospodarstwo tego kraju. W ciągu tego pięciolecia liczba spółdzielni wzrosła z 7 029 na 8 738 placówek, to znaczy o 1 709, czyli przeciętny roczny wzrost spółdzielni wynosił 324. Równolegle wzrosła i liczba członków z 855 836 na 1 023 375 osób. W stosunku do ilości mieszkańców Jugosławii, 1 spółdzielca przypada na 14 mieszkańców. Spółdzielczość Jugosławii ma 18 typów. Najliczniejszą grupę tworzą spółdzielnie kredytowe; obejmują one 52% wszystkich spółdzielni. Drugie miejsce zajmują spółdzielnie spożywcze, jest ich 22%.

W końcu przeszłego roku weszło w życie w Jugosławii nowe prawo spółdzielcze, które unifikuje całe niesłychanie liczne i poplątane ustawodawstwo dotąd istniejące. Nowe prawo pozostawia dużo samodzielności samym spółdzielniom, oddaje je jednak pod opiekę i kontrolę Ministerstw Rolnictwa, Handlu, Opieki Społecznej i Skarbu.

VIII.

OPROCENTOWANIE WKŁADÓW W SPÓŁDZIELNIACH

Rozporządzenie Ministra Skarbu, zamieszczone w „Dzienniku Ustaw“ z grudnia 1937 r. ustala najwyższą granicę odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych, których nie wolno przekraczać.

W K. K. O. i spółdzielniach, w których suma wkładów przekracza 3 miliony złotych oraz w Galicyjskiej Kasie Oszczędności, Centralnych Kasach Spółek Rolniczych, Ukraińskiej „Szczadnicy“ w Przemyślu, Komunalnej Krajowej Kasie Pożyczkowej w Poznaniu, najwyższe oprocentowanie nie może przekraczać 4,3% rocznie.

W K. K. O i spółdzielniach, w których suma wkładów nie przewyższa 3 miliony złotych oraz w gminnych kasach spółdzielczych, oprocentowanie nie może być wyższe od 5% rocznie.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1938 r., w odniesieniu zaś do wkładów, co do których zawarto umowy przed 1 stycznia 1938 r. — do upłynięcia terminu umowy, w każdym razie nie później jak do 1 lipca 1938 r.

Odbito w Rolniczej Drukarni i Księg. Nakł. w Poznaniu, Sew. Mielżyńskiego 24